

GRZEGORZ KĄDZIELAWSKI
(Kraków)

Prawo swojszczyzny („Heimathrecht”) jako wyraz przynależności do gminy

1. Wprowadzenie. 2. Charakterystyka prawa swojszczyzny. 3. Wydalenie obcych z gminy. 4. Postępowanie z nieswojakami. 5. Prawo swojszczyzny a prawo obywatelstwa w gminie. 6. Świadczenia przynależności do gminy. 7. Prawa wynikające z przynależności do gminy. 8. Rozstrzygnięcie w sprawach przynależności do gminy. 9. Podsumowanie.

1

Prawo swojszczyzny, czyli prawo przynależności do gminy, nie spotkało się dotąd z satysfakcjonującym opracowaniem w polskiej literaturze historyczno-prawnej, co uzasadnia podjęcie zagadnienia¹.

Ustawa z 12 sierpnia 1866 r.² dotycząca zasad funkcjonowania gmin, obowiązująca w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, stanowiła w § 1, że „osada (wieś, miasteczko, miasto), mająca obecnie własny zarząd gminny, stanowi Gminę”. Podobnie jak i dziś, gmina stanowiła podstawę funkcjonowania administracji samorządowej. Wspomniana ustawa wyróżniała dwie kategorie osób tworzących społeczność gminną. Posiadały one zróżnicowane prawa i obowiązki wynikające z ich statusu przynależności do gminy.

¹ W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007; A. Pankowicz, *Analiza funkcjonowania miasta powiatowego. Studium Grybowa 1866–1932*, Kraków 1996; *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. 4, Warszawa 1982; A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914)*, Kraków 2001; W. Feldman, *Stronnicтва i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1–2, Kraków 1907.

² Ustawa z 12 sierpnia 1860 r. o urządzeniu Gmin i Ordynacyi wyborczej dla Gmin, [w:] *Zbiór Ustaw Administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim obowiązujących, do organów c.k. Władz rządowych i Władz autonomicznych*, zebrał systematycznie ułożył i wydał J.R. Kasperek Naczelnik c.k. Urzędu powiatowego. Nakładem wydawcy w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządkiem K. Mańkowskiego, Kraków 1868, t. 1.

Szczegółowe uregulowania w tym zakresie zawierała ustawa z dnia 3 grudnia 1863 r. „dotycząca regulacji stosunków swojszczyzny”³. Nawiązywały one do tradycji nadawania obywatelstwa gminnego.

Członkami gminy były osoby posiadające prawo przynależności do niej (tzw. przynależni). Osoby nieposiadające takiego prawa, ale będące właścicielami majątku nieruchomego w gminie lub też płacące w niej podatki bezpośrednie od dochodu i z tytułu „przedsiębiorstwa zarobkowego samoistnie wykonywanego”, uzyskiwały status uczestników gminy (Gemeindegenossen). Zarówno przynależni, jak też uczestnicy, byli członkami gminy. Obowiązujące przepisy (§ 6) do uczestników gminy zaliczały również osoby prawne.

Osoby, których nie można było zaliczyć do jednej z dwóch grup: przynależnych lub uczestników gminy, posiadały w danej gminie status obcych (Auswärtige). Mogły one być usuwane z gminy w drodze tzw. szupasu do własnej gminy przynależności wówczas, gdy sprawiały kłopoty natury policyjnej bądź finansowej (włóczęgostwo, brak stałych dochodów, trudnienie się nierządem itp.)⁴.

Członkom gminy przysługiwało prawo swobodnego pobytu na jej terenie, mieli udział w korzyściach, jak też obowiązkach i ciężarach gminy. W sytuacji ubóstwa lub niezdolności do pracy przynależni uzyskiwali prawo do wsparcia ze strony gminy.

W myśl ustawy z 1863 r. swojszczyzna miała charakter dziedziczny. Taki przepis powodował zrozumiałą niechęć gmin do nadawania tego prawa. Dopiero nowelizacja z 5 grudnia 1896 r. – o zmianach niektórych postanowień ustawy z 3 grudnia 1863 r., dotyczącej urzędzenia stosunków swojszczyzny⁵, złagodziła nieco pierwotne uregulowania w tym zakresie⁶.

³ Ustawa z 3 grudnia 1863 r. obowiązująca w Czechach, Dalmacji, Galicyi z Krakowem, Austrii poniżej i powyżej Anizy, Salcburgu, Styryi Karynty, Krainie i na Bukowinie, w Morawii, Szląsku, Tyrolu z Forarlbergiem Gorycyi i Gradyse, Istrii i mieście Tryeście z okręgiem jego *dotycząca regulacji stosunków swojszczyzny* [w:] Ustawy Krajowe dla Królestw Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim N. IV., Lwów, nakładem K. Wilda, 1871/ RGB 1863 nr 105 (dalej: ustawa z 3 grudnia 1863 r.).

⁴ W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764-1989*, Warszawa 2007, s. 217.

⁵ 222/1896 RGB, s. 743.

⁶ A. Pankowicz, *Analiza funkcjonowania miasta powiatowego. Studium Grybowa 1866–1932*, Kraków 1996, s. 22.

2

Ustawa z 1863 r. w § 1 definiowała pojęcie prawa swojszczyzny (Heimathrecht) jako instytucję, która „w pewnej gminie uprawnia do bezprzeszkodnego w onejże pobytu i do żądania zaopatrzenia w ubóstwie”. Każdy obywatel miał go „używać” tylko w jednej gminie.

Prawo swojszczyzny, ustanawiane przez urodzenie, zawarcie związku małżeńskiego, w wyniku przyjęcia do „węzła swojszczyzny” oraz w drodze objęcia urzędu publicznego, obowiązywało na terenie całego okręgu gminnego. W przypadku podziału okręgu na mniejsze gminy, swojacy (przynależni) wraz ze wszystkimi, na których ich prawo swojszczyzny się rozciągało, byli przydzieleni do obrębu, w którym do czasu zmian zamieszkiwali.

Dzieci, które urodziły się z prawnie zawartego małżeństwa z dniem przyjścia na świat posiadały prawo swojszczyzny w gminie, w której takie prawo przysługiwało ich ojcu. Dzieci nieślubne otrzymywały prawo przynależności do gminy, w której ich matce w czasie rozwiązania przysługiwało prawo swojszczyzny. Przysposobienie (adopcja) dziecka lub przyjęcie na wychowanie nie skutkowało dla niego nabyciem prawa przynależności do gminy⁷.

Panny uzyskiwały prawo swojszczyzny przez „zamężcie” w gminie, w której ich małżonkowi takie prawo przysługiwało w dniu ślubu⁸. Wdowom przysługiwało w gminie, w której posiadał je mąż w momencie swojej śmierci. Rozwódki zatrzymywały prawo swojszczyzny, które w czasie „sądowego rozvodu lub rozłączenia miały”. W przypadku stwierdzenia nieważności małżeństwa kobieta pozostająca w nim uprzednio, wstępowała w stosunek swojszczyzny w gminie, w której pozostawała do momentu ślubu⁹.

Sposobem nabycia prawa swojszczyzny było przyjęcie do gminy nazywane przyjęciem do węzła swojszczyzny (Heimathverband). Rozstrzygała o tym zgodnie z ustawą gmina, czyli w praktyce jej organ uchwałodawczy – rada. Przyjęcie do węzła swojszczyzny nie mogło być ograniczone w czasie ani też zależne od spełnienia określonych warunków¹⁰.

Za przyjęcie do węzła swojszczyzny pobierana była opłata na rzecz gminy, która przyjmowała do swojego grona. Jej wysokość oraz sposób uiszczania i podwyższania określała ustawa krajowa¹¹.

Ustawa gminna z 1866 r. w dziale II zatytułowanym „O członkach gminy” określała (§ 7) jedynie maksymalną stawkę, jaką gmina mogła pobrać za nadanie

⁷ § 6 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

⁸ § 7 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

⁹ § 11 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

¹⁰ § 8 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

¹¹ § 9 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

prawa przynależności do niej. Suma ta nie mogła przewyższyć kwoty 10 złr.¹² Po 1900 r., gdy doszło do zmiany waluty, opłata za nadanie prawa swojszczyzny, była wnoszona w koronach.

Jak pokazuje praktyka, władze gminne stosowały bardzo elastyczną politykę dotyczącą opłat za przyjęcie do gminy. Rady gmin często różnicowały wysokość kwoty według własnego uznania, a niejednokrotnie nie pobierały w ogóle opłaty za przyjęcie do gminy. I tak dla przykładu Rada Miejska w Tarnowie podczas posiedzenia 11 kwietnia 1910 r. przyjęła bez opłaty do związku gminy dwudziestu sześciu mężczyzn, niektórych z żonami i dziećmi. Podczas tej samej sesji do związku gminy przyjęto też czterech mężczyzn za opłatą 50 koron, jednego za opłatą 60 koron, dwie osoby za opłatą 20 koron i jedną, która musiała uiścić opłatę w wysokości 5 koron¹³.

Władze gminy prowadziły swoistą politykę przy ustalaniu kryteriów przyjęcia, odmowy, względnie zróżnicowania opłaty za przyjęcie. Dało się zaobserwować otwarcie na przedstawicieli pożądaných grup zawodowych, a bariery finansowe stawiano osobom wykonującym zawody nadreprezentowane. Dlatego zwykle od rzemieślników żądano niższych kwot niż od handlarzy, a lekarzy, inżynierów i prawników często zwalniano z opłat¹⁴.

Podania o nadanie prawa przynależności do gminy, jako dotyczące jej interesu, wolne były od opłaty. Za wydanie karty przynależności pobierano 50 centów¹⁵.

Czwartym sposobem umożliwiającym nabycie prawa swojszczyzny było objęcie funkcji publicznej w gminie będącej siedzibą urzędu. Ustawa wymieniała katalog funkcji, które były równoznaczne z uzyskaniem prawa swojszczyzny. Byli to: „urzędnicy nadworni, rządowi, krajowi i publiczni funduszowi”. Ponadto prawo swojszczyzny przysługiwało duchownym i nauczycielom¹⁶.

Przy zmianach w prawie swojszczyzny rodziców ich ślubne i uprawnione potomstwo nabywało prawa „za” ojcem, a dzieci nieślubne „za” matką, z wyjątk-

¹² Złr. – złoty reński austriacki (reński, gulden, floren), na terenie północno-zachodniej części Galicji Zachodniej, w cesarstwie Austro-Węgierskim od 1858 do 1892 r. walutą był złoty reński równy 100 grajcarów (centów). Dla porównania w 1880 r. konia chłopskiego można było kupić za – 30 złr., lichego – za 5–10 złr.; krowę – 25 złr. samorę chudą (maciorę) do chowania – 15–25 złr., prosię ssące 4-tygodniowe – 1–2 złr., kurę – 20–30 cent., jajo kurze – 1 cent (na podstawie J. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich, X–XX w.*, Wrocław 1990).

¹³ Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział w Tarnowie, MT 8 b), protokół z posiedzenia Rady Miejskiej z 11 kwietnia 1910 r., s. 757–758.

¹⁴ A. Zaroda-Dąbrowska, *Członkowie, przynależni i obcy – regulacja kwestii członkostwa gminy galicyjskiej w latach 1862–1918, na przykładzie gminy miejskiej Nowy Sącz* [w:] *Per aspera ad astra*, t. 7, Kraków 2008, s. 180.

¹⁵ *Ustawy odnoszące się do...*, s. 553.

¹⁶ § 10 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

kiem własnowolnych¹⁷, które pozostawały w prawie swojszczyzny w tej gminie, w której miały to prawo w dniu „dostąpienia własnowolności”¹⁸. Śmierć jednego z rodziców nie prowadziła do żadnych zmian w prawie swojszczyzny dzieci.

Obowiązujące prawo przewidywało nie tylko nabycie, ale też możliwość zrzeczenia się prawa swojszczyzny. Jednak w tym drugim przypadku deklaracja rodziła skutek prawny nie w chwili zrzeczenia się prawa, a dopiero, gdy zrzekający się nabył je w innej gminie¹⁹.

O prawo przynależności ubiegały się zarówno osoby z Monarchii, jak też i spoza jej granic. Zgodnie z wymogami ustawowymi warunkiem koniecznym było uprzednie uzyskanie obywatelstwa austriackiego. Przykładem może być przyrzeczenie przyjęcia do gminy wydane przez Radę Miejską w Nowym Sączu Ludwikowi Raciborskiemu, inżynierowi z Siedlec w Królestwie Polskim, pod warunkiem udowodnienia obywatelstwa austriackiego²⁰.

3

Osoby, których nie można było zaliczyć do jednej z dwóch grup: przynależnych lub uczestników gminy, posiadały w danej gminie status obcych (Auswärtige). Mogły one być usuwane z gminy do gminy własnej przynależności. Przepisy normujące tę kwestię zawierała przede wszystkim ustawa z 27 lipca 1871 r. regulująca policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą (Schubpass)²¹. Przepisami uzupełniającymi były art. 9 i 10 ustawy gminnej z 1866 r. oraz art. 6 i 7 ustawy gminnej dla miast z 1889 r.²² odnoszące się do praw i obowiązków członków gminy oraz prawa pobytu w gminie. Regulacje te określały również zagadnienia dotyczące możliwości przebywania oraz wydalania osób z terenu gminy.

Zgodnie z prawem nieograniczoną swobodę przebywania na terytorium gminy mieli przynależni. Mieszkańcy gminy należący do pozostałych kategorii, mimo konstytucyjnej zasady wolności przesiedlania się, mogli zostać wydaleny z miejsca swojego pobytu do gminy, w której korzystali z prawa swojszczyzny²³.

¹⁷ *Własnowolnych* – pełnoletnich.

¹⁸ § 12 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

¹⁹ § 17 zdanie drugie ustawy z 3 grudnia 1863 r.

²⁰ Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział w Nowym Sączu, sygn. MNS 233, protokół z posiedzenia Rady Miejskiej z 17 września 1870 r., s. 122.

²¹ RGB 1871, nr 88.

²² Ustawa z 13 marca 1889 r., *Dziennik Ustaw Krajowych* L. 24.

²³ A. Zaroda-Dąbrowska, *Członkowie, przynależni...*, s. 182.

Ustawa regulująca policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą zawierała enumeratywny katalog grup, których mogło dotyczyć wydalenie w formie odesłania. Należeli do nich włóczędzy²⁴ i „wszyscy podróżnicy, korzystający z dobroczynności publicznej”, osoby pozostające bez celu pobytu i miejsca przeznaczenia, jak również niemogące udokumentować swojego dochodu ani zarobku, kobiety „publiczne”, które nie podporządkowały się nakazowi wyjazdu, osoby „wychodzące z więzienia i domu roboczego”, jeśli zagrażały bezpieczeństwu osób lub ich własności²⁵.

Wydalenie z gminy w formie odesłania odbywało się na trzy sposoby. Pierwszym i najczęściej stosowanym było odesłanie przy użyciu paszportu przymusowego, tzw. listu drożnego, określanego również jako „karta przymusowa na rękę” (Zwangspass). Dokument ten szczegółowo określał czas, w którym osoba miała obowiązek dotrzeć do miejsca przeznaczenia, a nawet miejsca, w których miała prawo się zatrzymać. Drugi sposób to wskazany już wyżej tzw. szupas. Był on kosztowniejszy, gdyż przewidywał wydalenie osoby odsyłanej w asyście straży, a poszczególne stacje szupasowe musiały odbierać przybywających do nich szupaśników, gwarantując im wyżywienie, nocleg, nadzór oraz odesłać ich do kolejnej, przypisanej stacji szupasowej (ewentualnie do gminy przynależności). Koszty związane z tymi zadaniami ponosiła gmina²⁶. Trzecim sposobem, który dotyczył głównie małoletnich, było oddanie takiej osoby krewnym.

W stosunku do osób mogących udokumentować tylko czasowy zarobek, niedający możliwości samodzielnego utrzymania się, stosowano procedurę wydalenia do gminy przynależności. Podstawą do wydalenia z gminy było też „wzywianie do samopomocy i czynnego działania przeciw przełożonym w pracy”²⁷.

Zdaniem Andrzeja Dziadzio, w całej historii Trybunału Państwa nie było ani jednej skargi na wydalenie kobiety trudniącej się nierządem. „Jedyny przypadek, jaki dotyczył problemu prostytucji, stanowiło zażalenie na decyzję o wydaleniu kobiety, która zajmowała się stręczycielstwem i prowadzeniem domu publicznego. Trybunał uznał, że takie postępowanie miało znamiona osiągnięcia niedozwolonego zarobku i przebywania bez celu stałego pobytu, co w pełni uzasadniało decyzje o wydaleniu niezależnie od okoliczności, że kobieta ta pozostawała na utrzymaniu męża”²⁸.

²⁴ Do kategorii włóczędzów zaliczani byli: „tułacze, próżniaki, żebraki i inne nierządne i nieobyczajne osoby”.

²⁵ Art. 1 ustawy z 27 lipca 1871 r. regulującej policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą (tzw. szupasem).

²⁶ Za: A. Zaroda-Dąbrowska, *Członkowie, przynależni...*, s. 183.

²⁷ *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4, Warszawa 1982, s. 308.

²⁸ A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914)*, Kraków 2001, s. 96.

4

Ustawa dotycząca regulacji stosunków swojszczyzny z dużą szczegółowością opisuje postępowanie z nieswojakami, to jest z osobami, „których prawo swojszczyzny podówczas²⁹ wykazać się nie daje”³⁰. Nieswojacy określani byli mianem przybłąd lub tułaczy i zgodnie z obowiązującym prawem mieli być przydzielani zależnie od sytuacji albo do gminy, w której przebywali nieprzerwanie przez pół roku przed zakwestionowaniem ich prawa swojszczyzny, albo w gminie, w której się urodzili, względnie zostali znaleźieni. W przypadku dzieci podrzuconych miejscem ich przebywania miała być gmina, w której zostali podrzuceni lub jeśli to miejsce nie było znane, gmina, w której znajdował się zakład dla podrzutków³¹.

Żony nieswojaków były przydzielane do gminy, w której przydział otrzymał ich mąż. Warunkiem takiego trybu postępowania była konieczność pozostawania z nim w „społeczeństwie małżeńskim”³².

„Niewłasnowolne”³³ dzieci nieswojaków przydzielane były do gminy, do której przydział otrzymał ich ojciec. W przypadku „niewłasnowolnych” nieślubnych dzieci nieswojaków lub też, których ojciec zmarł, przydzielano ich do gminy, w której matka ich była przydzieloną³⁴.

5

Przyznanie prawa swojszczyzny w danej gminie nie było równoznaczne z przyznaniem obywatelstwa tej gminy. Nie każdy przynależny do gminy z mocy prawa stawał się jej obywatelem. Zgodnie bowiem z § 8 ustawy gminnej z 1866 r. obywatelami miejskimi były osoby, którym gmina miasta nadała takie prawo. Mogło ono przysługiwać jedynie przynależnym do gminy, która dodatkowo za jego nadanie miała prawo pobierać opłatę, „której wysokość prawem ograniczoną nie została”. Płatne były za to podania o nadanie prawa obywatelstwa. Podlegały „stęplowi 2 Złr. od arkusza”. Dokument, który służył za dowód nadanego obywatelstwa, podlegał zaś „stęplowi 1 Złr. od arkusza”³⁵.

²⁹ *Poówczas* – dotychczasowe.

³⁰ § 18 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³¹ § 19 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³² § 20 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³³ *Niewłasnowolne* – niepełnoletnie.

³⁴ § 21 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³⁵ *Ustawy odnoszące się...*, s. 553.

Osoba, która utraciła prawo obywatelstwa, traciła również prawo swojszczyzny³⁶. Nabycie obywatelstwa w jednej gminie było równoznaczne z jego utratą w innej³⁷.

Gminy miały prawo „przyjmowania do obywatelstwa według własnego uznania, a od decyzji jej organów np. jeśli prośbę o przyjęcie odrzuciła – nie przysługiwały żadne środki odwoławcze”³⁸.

Gminy miast mogły ponadto w uznaniu zasług publicznych, nadawać obywatelstwo honorowe, ale tylko osobom będącym obywatelami „Państwa Austriackiego”. Honorowi obywatele nie musieli być przynależnymi do gminy miasta, w której otrzymywali ów tytuł i prawo³⁹.

Kiedy były zabór austriacki doczekał się odrębnej regulacji dotyczącej obywatelstwa (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 6 lutego 1925 r.) prawo swojszczyzny rozstrzygało o obywatelstwie i gwarantowało osobom, które je posiadały na obszarach należących do Austro-Węgier, a które znalazły się w granicach Rzeczypospolitej, prawo opcji na rzecz obywatelstwa polskiego.

6

Każda osoba przynależna do gminy, posiadająca prawo swojszczyzny mogła ubiegać się o wydanie dokumentów potwierdzającego jej status. W ówczesnym ustawodawstwie były one nazywane kartą przynależności, świadectwem przynależności lub certyfikatem przynależności rodzimej (Heimat-Schein). Miały być one wystawiane przez gminę na określonych przez ustawę formularzach opatrzonych pieczęcią. Jednak można dziś spotkać dokumenty zarówno sporządzone według ustawowego wzoru, jak też i pisane odręcznie.

Interesujący jest przepis §38 ustawy dotyczącej regulacji stosunków swojszczyzny, z którego wynika, że za wydawanie świadectw przynależności „nie będzie się gminie żadna należność opłacać”, co stoi w wyraźnej sprzeczności zarówno ze sformułowaniem zawartym w zbiorze ustaw dotyczących związku gminy („karta zaś przynależności jako zaświadczenie marką stęplową na 50 centów opatrzoną być winna”)⁴⁰ oraz fotokopiami świadectw przynależności, które opatrzone są opłaconym stemplami.

³⁶ § 15 ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³⁷ § 17 zdanie pierwsze ustawy z 3 grudnia 1863 r.

³⁸ J. Majchrowski, *Idee – państwo – prawo*, Kraków 1991, s. 108.

³⁹ *Ustawy odnoszące się ...*, s. 553.

⁴⁰ *Ibidem*.

Przy wydawaniu świadectw przynależności, rady gmin lub też w przypadku mniejszych miasteczek zwierzchności gminne, kierowały się takimi przesłankami jak: długoletni niezakłócony pobyt (nawet do 10 lat), posiadanie stałego zatrudnienia i mieszkania, dobra opinia, otrzymanie świadectwa moralności od władz policyjnych oraz wniesienie opłaty⁴¹.



Fot. 1. Świadectwo przynależności Józefa Medera do gminy Freifeld z 13 listopada 1903 r.⁴²

⁴¹ W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1–2, Kraków 1907.

⁴² <http://mbp.cieszanow.archiwa.org/zasoby.php?id=5046> [dostęp 25 lutego 2013], świadectwo przynależności Józefa Medera do gminy Freifeld z 13 listopada 1903 r., z którego wynika, że posiada on prawo swojszczyzny. Dokument wystawiony przez Naczelnika Gminy Freifeld Jana Wilhelma. Poniżej pieczęć z napisem Gemeindevorstand Freifeld (Zarząd Gminy Freifeld) z wizerunkiem jelenia. Z prawej strony u góry widoczny znaczek stemplowy C.K. Austro-Węgier z 1898 r. o nominale 1 korony. Po lewej stronie liczba porządkowa wydania dokumentu: 233. Format dokumentu: 20 cm x 25 cm.



Fot. 2. Świadectwo przynależności Pawła Brożka do gminy Bronów z 14 września 1919 r.⁴³

Wydania świadectwa przynależności nie można było odmówić nikomu, kto posiadał prawo swojszczyzny. Dokument taki tracił ważność jedynie w sytuacji, gdy gmina była w stanie udowodnić jego właścicielowi, że w czasie kiedy go wystawiono, posiadał prawo swojszczyzny w innej gminie⁴⁴.

7

Jeśli przynależny do gminy zubożał i jego zaopatrzenie przewyższało możliwości zakładów i fundacji gminnych powołanych do pomocy ubogim, wówczas zgodnie z przepisami prawa mógł on liczyć na wsparcie gminy.

⁴³ http://www.historia.beskidia.pl/2211_inna_miejscowosc_prawo_swojszczyzny_w_gminie_stare_zdjecie.html, dostęp 25 lutego 2013.

⁴⁴ § 34 i 35 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

Warunkiem gminnej pomocy dla ubogiego przynależnego był brak osób trzecich, które wedle prawa cywilnego lub innych regulacji prawnych miały obowiązek „zaopatrzenia ubogiego”. W sytuacji nieudzielenia pomocy przynależnemu przez osoby trzecie do tego zobowiązane, gmina przejmowała ów obowiązek, z tym jednak zastrzeżeniem, że mogła żądać zwrotu poniesionych nakładów od osoby zobowiązanej⁴⁵.

Zaopatrzenie ubogich przynależnych, będące obowiązkiem gminy, ograniczało się do dostarczenia koniecznej „subsystencji”⁴⁶ oraz pielęgnowaniu w razie choroby. Ponadto zaopatrzenie obejmowało również staranie o należyte wychowanie.

Gminy miały też prawny obowiązek udzielania doraźnego wsparcia i pomocy ubogim przynależnym do innej gminy. Pomoc była obwarowana prawem do ubiegania się przez gminę udzielającą pomocy o zwrot poniesionych nakładów od gminy, do której ubogi przynależał, tudzież od osób trzecich zobowiązanych przepisami prawa do pomocy ubogiemu⁴⁷.

Ustawa obligowała gminę, w której znajdował się ubogi chory przynależny do innej gminy, do niezwłocznego zawiadomienia gminy przynależności lub jeśli nie jest ona znana do jej odnalezienia⁴⁸.

Przynależny nie podlegał takiej kontroli policyjnej, jaką rozciągano nad obcymi. Mógł wybierać i być wybieranym do władz gminnych. Mógł korzystać z majątku gminnego⁴⁹.

8

Co do zasady, kompetencję rozstrzygającą w przedmiocie prawa swojszczyzny posiadały gminy. Sprawy sporne w pierwszej instancji rozstrzygane były jednak przez władze powiatowe. Od ich orzeczeń służyło odwołanie do władz krajowych. W sprawach spornych ostateczną kompetencję rozstrzygającą w latach 1876–1918 na terenie Galicji posiadał austriacki Trybunał Administracyjny (Verwaltungsgerichtshof) z siedzibą w Wiedniu⁵⁰.

⁴⁵ § 28 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

⁴⁶ *Subsystencyi* – utrzymania.

⁴⁷ § 28 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

⁴⁸ § 30 ustawy z dnia 3 grudnia 1863 r.

⁴⁹ J. Majchrowski, *Idee – państwo...*, s. 107.

⁵⁰ Austriacki Trybunał Administracyjny, działający w latach 1876–1918 (ustawa z 22 X 1875 r. weszła w życie 2 VII 1876) posługiwał się kasacją dość skutecznie. Hans Kelsen, wybitny prawnik austriacki przełomu XIX i XX wieku (twórca republikańskiej konstytucji z 1920), oceniając orzecznictwo Trybunału Administracyjnego wyraził pogląd, że *de facto* orzeczenia Trybunału Administracyjnego miały skutek reformatoryczny, z tym tylko, że Trybunał nie rozstrzygał w sprawie

Zgodnie z § 2 ustawy z 22 października 1875 r. o ustanowieniu austriackiego Trybunału Administracyjnego miał on orzekać we wszystkich wypadkach, w których zainteresowany uważał, że przez niezgodne z ustawą rozstrzygnięcie lub zarządzenie władzy administracyjnej jego prawa zostały naruszone. Trybunał działał tylko na podstawie zażalenia stron, które można było wnosić przeciw organom administracji państwowej, jak też administracji krajowej, powiatowej i gminnej, po uprzednim wyczerpaniu toku instancji administracyjnych. W uzasadnionych przypadkach Trybunał mógł skierować sprawę do ponownego rozpatrzenia władzy administracyjnej. Jeśli Trybunał Administracyjny uznał zażalenie za uzasadnione, wówczas znosił rozstrzygnięcie lub zarządzenie, będące jego przedmiotem, jako przeciwne ustawie, podając jednocześnie powody swojej decyzji. Władze administracyjne były wówczas zobowiązane wydać w tej sprawie dalsze zarządzenia, przy czym wiążąca była dla nich wykładnia prawna przedstawiona przez Trybunał Administracyjny w swoim orzeczeniu⁵¹.

Dla przykładu, podczas posiedzenia Rady Miejskiej w Tarnowie odbytego dnia 1 lipca 1909 roku, burmistrz postulował podjęcie uchwały, „iż wniesione ma być zażalenie nieważności do Trybunału Administracyjnego⁵² od rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w przedmiocie orzeczonej przynależności do tut. Gminy rodziny Iżykowskich”⁵³. Należy wnioskować, że rodzina Iżykowskich uprzednio bezskutecznie domagała się od władz gminy i powiatu uchwalenia ich prawa przynależności. Sprawa znalazła swój finał w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, którego decyzję najwidoczniej stwierdzającą nieważność poprzednich rozstrzygnięć, Rada uchwaliła zaskarżyć do Trybunału.

9

Stosunek swojszczyzny (Heimathrecht), czyli przynależności do gminy, wprowadziła po raz pierwszy w Królestwie Galicji i Lodomerii w zaborze austriackim ustawa gminna z 5 marca 1862 r.⁵⁴ Instytucja ta funkcjonowała teo-

wprost i bezpośrednio [za:] T. Olechowski, *Der osterreichische Verwaltungsgerichtshof*, Wien 2001, s. 161. Zob. także analizę kasacyjnych orzeczeń Trybunału Administracyjnego w: A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna...*, s. 199 i n.

⁵¹ „Dziennik Ustaw Państwa” 1876, nr 36; *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, oprac. A. Dziadzio, D. Malec, Kraków 2000.

⁵² Austriacki model sądownictwa administracyjnego był jednoszczeblowy i opierał się na Trybunale Administracyjnym posiadającym wyłączne uprawnienia kasacyjne.

⁵³ Archiwum Państwowe w Krakowie, oddział w Tarnowie, MT 8 a), protokół z posiedzenia Rady Miejskiej z 1 lipca 1909 r., s. 917.

⁵⁴ Dz.P.P. I. 105.

retycznie do czasu uchwalenia ustawy z 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego⁵⁵. W praktyce prawo swojszczyzny wywoływało skutki jeszcze w polskim ustawodawstwie aż do II wojny światowej. Kolejne akty prawne uszczegóławiały temat nabywania obywatelstwa (ustawa z 26 września 1922 r.⁵⁶ o uregulowaniu prawa wyboru obywatelstwa polskiego przez obywateli byłego cesarstwa austriackiego lub byłego królestwa węgierskiego i prawa wyboru obywatelstwa obcego przez byłych obywateli tych państw posiadających obywatelstwo polskie, rozporządzenie Rady Ministrów 12 grudnia 1922 r.⁵⁷ oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 6 lutego 1925 r.⁵⁸). Zagwarantowały one osobom, które posiadały prawo swojszczyzny na obszarach należących do Austro-Węgier, a które znalazły się w granicach Rzeczypospolitej, prawo opcji obywatelstwa polskiego. W dzisiejszym ustawodawstwie prawo swojszczyzny moglibyśmy porównać do obowiązku meldunkowego z ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych⁵⁹.

Prawo swojszczyzny uprawniało do „bezprzeszkodnego” pobytu w gminie oraz żądania zaopatrzenia i pomocy w ubóstwie. Każdy obywatel Państwa Austro-Węgierskiego miał obligatoryjny obowiązek przynależeć do jednej z gmin. Prawo swojszczyzny umożliwiało legalne zamieszkiwanie w gminie oraz gwarantowało pomoc władzy lokalnej dla przynależnego w razie zubożenia i nakładało na niego szereg obowiązków, m.in. podatkowych.

⁵⁵ Dz.U. z 1920 nr 7 poz. 44.

⁵⁶ Dz.U. R.P. nr 88 poz. 791.

⁵⁷ Dz.U. R.P. nr 10 poz. 58.

⁵⁸ Dz.U. nr 17 poz. 118.

⁵⁹ Ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych, Dz.U. 1974 nr 14, poz. 85.